7. X. Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 7. XI.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wyłączeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Piątek, dnia 21 października 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 290

Prochy marsz. Tołbuchina spoczęły w mauzoleum kremlowskim

WCZORAJ odbył się na Placu Czerwonym w Moskwie uroczysty pogrzeb marszałka Zw. Radzieckiego — Tołbuchina. W uroczystościach żałobnych wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i armii, żołnierze, oficerowie, robotnicy, uczeni, artyści, młodzież oraz setki tysięcy mieszkańców stolicy ZSRR. Przemówienia wygłosili min. sił zbrojnych ZSRR — marsz. Wasilewski oraz sekr. kom. moskiewskiego WKP (b) — Artomow. Urna z prochami marszałka Tołbuchina została złożona w mauzoleum kremlowskim.

Depesza kondolencyjna marsz. Żymierskiego

Minister ON marszałek Żymierski przesłał w związku ze zgonem marszałka ZSRR Tołbuchina następującą depeszę do min. sił zbrojnych ZSRR.

W imieniu Wojska Polskiego wyrażam Panu i Armii Radzieckiej głębokie ubolewanie z powodu przedwczesnej śmierci wybitnego dowódcy armii radzieckiej, bohatera wielkiej wojny ojczyźnianej z niemieckim faszyzmem — marszałka Związku Radzieckiego F. J. Tołbuchina.

Razem z Panem, Wojsko Polskie ubolewa z powodu tej ciężkiej straty.

Mianowanie przedstawiciela dyplomatycznego Niemieckiej Republiki Demokr. w Polsce

Przedstawicielem dyplomatycznym Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej został mianowany p. Friedrich Wolf, znany niemiecki literat antyfaszystowski. Rząd Polski wyraził zgodę na nominację p. Friedricha Wolfa.

„Dzieci dla dzieci"

Pod tym tytułem komisja kulturalno-oświatowa przy Radzie Zakładowej Spółdzielni Wydawniczej „Zryw" w Bydgoszczy urządziła Domu Drukarza dwa wieczory, poświęcone dzieciom pracowników Wydawnictwa oraz pracowników przem. poligraficznego

Na wieczory złożyły się pieśni, tańce, recytacje oraz sztuczka dla dzieci pt.: „Jak król Ćwieczek szewcem został".

Na zdjęciu zespół świetlicowy z Furdygą i Cynamonkiem na czele oraz organizatorzy.

Foto — IKP

Wywiad dziennikarzy polskich z premierem GROTEWOHLEM

Raz na zawsze chcemy położyć kres polityce „Drang nach Osten"

— stwierdza premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Premier Grotewohl przyjął bawiącą w Berlinie delegację dziennikarzy polskich. W udzielonym wywiadzie odpowiadając m. in. na pytanie w jaki sposób rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej zamierza zrealizować swoje zasady odnośnie stosunków niemiecko-polskich premier Grotewohl powiedział:

Chciałbym oświadczyć niedwuznacznie, że rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie ma nic wspólnego i nie chce mieć nic wspólnego z antypolską polityką dawnych rządów niemieckich, niezależnie od tego, czy była to monarchia, republika weimarska, czy też rządy hitlerowskie.

Nigdy więcej nie powinny istnieć imperialistyczne, agresywne Niemcy. Nigdy więcej Niemcy nie powinny zaatakować Polski, Związku Radzieckiego, czy też jakiegokolwiek innego narodu na świecie. Raz na zawsze chcemy położyć kres polityce „Drang nach Osten", aby naród polski nie potrzebował więcej żyć w trwającej od stuleci obawie przed ekspansją militarystów i imperialistów niemieckich, której straszliwym rezultatem była masakra 1/4 narodu polskiego.

Dlatego też uważamy, jak to wyraźnie sformułowałem w mojej deklaracji rządowej, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i uważamy każdego, kto wysuwa żądania zrewidowania tej granicy, za wroga narodu niemieckiego i polskiego oraz podżegacza wojennego. Popieramy w całej rozciągłości kierowaną przez genialnego Stalina politykę pokojową socjalistycznego mocarstwa światowego, Związku Radzieckiego, na którego potężnych barkach spoczywa zadanie uratowania ludzkości od wojny.

Telegram Stalina do demokratycznego rządu Niemiec uświadomił nam, Niemcom z całą wyrazistością jaką rolę odegrać mogą Niemcy w walce o pokój.

Porozumienie niemiecko-polskie stanowi jeden z rozstrzygających elementów tej polityki pokoju światowego.

Po orędziu generalissimusa Stalina Deklaracja parlamentu ludowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej

W BERLINIE odbyło się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Izby Ludowej, na które przybył rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele. Przewodniczący Izby Dieckmann powitał obecnych na sali gości honorowych: ambasadora ZSRR — Siemionowa, szefa misji szwajcarskiej oraz przedstawiciela misji Polski, Czechosłowacji i Węgier.

Na posiedzeniu tym przewodniczący odczytał orędzie generalissimusa Stalina do prezydenta Piecka i premiera Grotewohla. Posłowie powstali z miejsc i powitali hucznymi oklaskami historyczne słowa Stalina.

W dalszym ciągu swego przemówienia Dieckmann zawiadomił Izbę o wymianie misji dyplomatycznych między Niemiecką Republiką Demokratyczną z jednej strony a ZSRR, Polską, Czechosłowacją, Bułgarią i Węgrami z drugiej. Oświadczenie przewodniczącego przyjęto owacyjnie.

Przewodniczący Izby Ludowej sformułował na zakończenie zadania organów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, mówiąc: „Chcemy pracować dla sprawy zabezpieczenia pokoju".

Poseł Geske (lewicowa frakcja socjal-demokratyczna) odczytał uzgodnioną deklarację wszystkich ugrupowań parlamentarnych, która głosi m. in.:

Orędzie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR jest doniosłym wydarzeniem o światowym zasięgu. Rząd radziecki wyraził gotowość, w imię wspólnej walki o pokój, podania ręki narodowi niemieckiemu, który ponosi przecież ciężką winę za napaść na Związek Radziecki. Ta gotowość rządu radzieckiego, połączona ze stwierdzeniem, że pokój w Europie będzie zabezpieczony, jeżeli oba kraje będą zgodnie prowadziły wytężoną walkę o pokój, nakłada na naród niemiecki specjalne zobowiązania. Członkowie tymczasowej Izby Ludowej ślubują, że będą przewodzili narodowi niemieckiemu w tym dziele i uczynią wszystko, by zjednoczone siły Niemieckiej Republiki Demokratycznej ze wzmożoną energią walczyły o utrzymanie i utrwalenie pokoju, wzywając do tej wspólnej walki również Niemców na zachodzie kraju.

Ostatnie słowa deklaracji wyrażające wdzięczność dla generalissimusa Stalina, zostały przyjęte długoniemilknącymi oklaskami.

Izba jednomyślnie zatwierdziła odczytaną deklarację.

Decyzja Światowego Kom. Zwolenników Pokoju w sprawie Jugosławii

KOMITET Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju uchwalił rezolucję następującej treści:

„W trosce o rozwój walki w obronie pokoju — takiej jaka została określona przez manifest Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — w trosce o zjednoczenie wszystkich organizacji i osób gotowych prowadzić tę walkę, Kom. Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju postanawia, że:

1. Na obrady komitetu w Rzymie zostaną dopuszczeni jedynie ci delegaci jugosłowiańscy, którzy dadzą dowody całkowitej niezależności od rządu Tito.

2. Niezależność ta może być jedynie wyrażona przez potępienie działalności i wojennej propagandy rządu Tito.

Rene Mayer tworzy nowy gabinet

Rene Mayer oświadczył wczoraj wieczorem prezydentowi Francji Auriolowi iż podejmuje się misji tworzenia nowego gabinetu.

DONOSZĄC o powierzeniu misji tworzenia nowego gabinetu francuskiego Rene Mayerowi prasa radziecka podkreśla w depeszach z Paryża, że Rene Mayer będąc w swoim czasie ministrem finansów przeprowadził szereg zarządzeń, zmierzających do dalszego pogorszenia sytuacji materialnej mas pracujących Francji.

Mayer był zawsze zawziętym przeciwnikiem nacjonalizacji przemysłu i jeszcze w maju 1948 r. oświadczył, że rząd zamierza zamknąć wszystkie znacjonalizowane zakłady.

Rene Mayer spokrewniony ze znaną bankierską rodziną Rotschildów jest oficjalnie prezesem lub też nie oficjalnie kierownikiem 35 spółek akcyjnych.

Wspaniałe wyniki w budowie cementowni „Odra"

W OPOLU prowadzone są przez PBP nr 4 prace przy budowie największej w Polsce i jednej z największych w Europie cementowni „Odra". Przy wznoszonej obecnie hali klinkru zastosowano po raz pierwszy w Polsce w budownictwie przemysłowym metodę szybkościową.

Już w pierwszych dniach rozpoczętych 10 bm. robót osiągnięto rekordowe wyniki. Po pięciu dniach budowy, tj. 15 bm. wyprzedzono harmonogram prac o siedem dni. Dzięki usprawnieniom w organizacji prac na budowie, należytemu podziałowi robót, zmechanizowaniu transportu i wzorowej współpracy zorganizowanej w 100 proc. we współzawodnictwie załogi, 115 ludzi wykonało w ciągu 5 dni pracę przewidzianą harmonogramem dla 207 ludzi na okres 12 dni.

Pół miliarda zł na sprzęt sportowy

Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ opracowała dokładny plan zaopatrzenia klubów i kół w sprzęt sportowy. W r. 1950 rozdzielony będzie sprzęt wartości pół miliarda złotych, z czego koła sportowe przy zakładach pracy otrzymają na wyłączną akcję wychowania fizycznego sprzęt sportowy za 223 miliony zł.

Zaopatrzenie opracowane było po linii przyznawanego sportowi związkowemu limitu, na zasadach planu organizacyjnego wydziału wychowania fizycznego i sportu Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu CRZZ.

W TATRACH pojawiły się dawno nie widziane orły skalne. Służba leśna Tatrzańskiego Parku Narodowego zaobserwowała dwie pary orłów na Hali Pysznej i w Dolinie Pięciu Stawów.

Polsko-szwedzki układ płatniczy

ROKOWANIA polsko-szwedzkie, które toczyły się w Sztokholmie od połowy września, doprowadziły do podpisania układu płatniczego. Układ podpisali ze strony polskiej poseł RP w Sztokholmie oraz przewodniczący polskiej delegacji handlowej dyr. Wołyński, ze strony zaś szwedzkiej — min. Quensel w zastępstwie nieobecnego min. spraw zagr. Undena.

Nowy układ wchodzi natychmiast w życie i ważny jest do 31 października 1950 r.

Jednocześnie zawarło umowę w sprawie dostaw od 500 do 750 tys. ton węgla w terminie do 15 stycznia 1950 r. Dostawy te zostaną natychmiast podjęte.

Konferencja prasowa u ministra Wyszyńskiego

Dnia 18 października odbyła się w Lake Success w siedzibie generalnego sekretarza ONZ konferencja prasowa zwołana przez szefa delegacji ZSRR na generalnym zgromadzeniu — Andrzeja Wyszyńskiego.

Na konferencji obecnych było około 300 osób — wszyscy korespondenci akredytowani przy ONZ, jak również korespondenci dyplomatyczni i obserwatorzy polityczni największych dzienników amerykańskich i agencji prasowych.

Konferencja trwała 1 godzinę i 15 min. i toczyła się w atmosferze wyjątkowego zainteresowania.

Praga — Kraków 10:6 w boksie.

Drugi dzień procesu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w Bydgoszczy

dokumenty demaskują

kłamliwość zeznań Henzego

Na wstępie drugiego dnia rozprawy przeciw Hildebrandtowi i Henzemu prokurator złożył sądowi dokumenty personalne z archiwów SS — wykazujące kłamliwość zeznań Henzego odnośnie rzekomego zwolnienia go z SS. Z dokumentów tych wynikało niezbicie, że oskarżony Henze pozostawał w służbie SS w stopniu Brigadefuehrera aż do końca wojny.

Na podstawie dokumentów stwierdzono również, że Henze otrzymał złotą odznakę partyjną NSDAP oraz że ceniono wysoko jego zasługi na polu organizacji policji niemieckiej w Bydgoszczy.

Dokumenty te Sąd okazał Henzowi. Oskarżony nie mógł ukryć wielkiego zmieszania. Jedynym jego tłumaczeniem było, że nie wiedział nic o istnieniu tych ewidencji.

Przewodniczący stwierdził następnie, że osk. Henze przesłuchiwany był po internowaniu w obozie na terenie Niemiec przez oficera Polskiej Misji Wojskowej i oświadczył wówczas, że Selbstschutz podlegał na terenie Pomorza oskarżonemu Hildebrandtowi.

Kłamliwe wyjaśnienia Henzego, jakoby protokół z przesłuchania był nieścisły, ze względu na rzekomo słabą znajomość języka niemieckiego ze strony polskiego oficera, zostało natychmiast zdemaskowane, okazano bowiem oskarżonemu protokół przesłuchania, sporządzony w języku niemieckim. Henze przyznał autentyczność swego podpisu na protokóle i nie próbował już dalej zaprzeczać treści swych zeznań.

Hildebrant starał się następnie w długich i drobiazgowych wywodach zasugerować, iż amerykański trybunał w Norymberdze który zasądził go na karę 25 lat więzienia, posiadał charakter międzynarodowy. Potrzymywał on jednocześnie wczorajsze swoje wywody w których próbował dowieść, iż wyrok ten obejmował także jego działalność na terenie Polski okupowanej.

Na wniosek obrońcy Hildebrandta adwokata Frąckowiaka Sąd postanowił rozstrzygnąć tę kwestię dnia 24 bm. Tymczasem zaś prowadzić będzie przeciw oskarżonemu normalne postępowanie. Zgodnie z tym postanowieniem, Sąd wysłuchał zeznań oskarżonego. Hildebrandt przyznał się, do działalności w organizacji zbrodniczej SS. Nie poczuwa się natomiast do winy odnośnie udziału w akcji eksterminacyjnej Polaków na terenie Gdańska i Prus Zachodnich. Podobnie jak Henze rozwodzi się na temat swych rzekomych „konfliktów" z Himmlerem i innymi dygnitarzami partyjnymi podając przy tym, jakoby zamierzał wystąpić z SS, ale Himmler nie chciał go zwolnić. W dalszym toku zeznań oskarżony opisał przebieg swej służby na stanowisku wyższego dowódcy SS i policji „prowincji Gdańsk—Prusy Zachodnie". Oskarżony przyznaje się, że równocześnie był pełnomocnikiem komisarza Rzeszy dla umacniania niemczyzny. W roku 1943 Hildebrandt mianowany został szefem głównego urzędu do spraw rasowych i przesiedleńczych.

POMNIKI już przekazane

KIJÓW (PAP) We Lwowie nastąpiło podpisanie protokołu pomiędzy komisją radziecką i konsulem R. P. w Kijowie ob. Włońskim dotyczące przekazania przez władze radzieckie Polsce trzech zabytkowych pomników, a miano wicie: pomnika króla Jana III Sobieskiego, pomnika komediopisarza Aleksandra Fredry oraz poety Kornela Ujejskiego.

Jak informuje konsulat generalny R. P. w Kijowie, władze radzieckie przyjęły na siebie wszelkie koszty związane z rozbiórką pomników i transportem kolejowym do Przemyśla.

„Bestia Buchenwaldu" uwolniona z więzienia ameryk.

JAK DONOSZĄ z Monachium, zbrodniarka niemiecka Ilsa Koch, zwana „bestią Buchenwaldu", została zwolniona z więzienia amerykańskiego w Landsberg. Następnie Ilsa Koch została przeniesiona do więzienia niemieckiego i w bliskim czasie ma stanąć przed sądem niemieckim.

Śmiertelny upadek z wieży Eifla

Z DRUGIEJ platformy wieży Eifla, z wysokości 126 m, spadła i poniosła śmierć 27-letnia Amerykanka Patricia Hunter. Nie ustalono, czy był to nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo.

W trosce o polepszenie warunków materialnych i kulturalnych ludzi pracy

Doniosła uchwała KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął uchwały: w sprawie przeznaczenia 8.5 miliardów zł na rozbudowę urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe, w sprawie oszczędności w gospodarce drewnem, — rozdział u ciężarówek „Star-20", gospodarki opakowaniami, — unormowania stosunków między organizacjami zbytu i przemysłem — przedłużenia akcji robót rozbiórkowych itp.

W trosce o polepszenie warunków materialnych i kulturalnych ludzi pracy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu powziął doniosłą uchwałę o przeznaczeniu, z premii zbiorowej załogi przedsiębiorstw państwowych za rok 1940 — kwoty 8,5 miliarda zł na rozbudowę urządzeń socjalnych i robotnicze budownictwo mieszkaniowe.

Z sumy tej na inwestycje urządzeń socjalnych przewiduje się 4 miliardy zł oraz na robotnicze budownictwo mieszkaniowe 3,8 miliarda zł, której część przeznaczona będzie na budownictwo indywidualne domów robotniczych.

Pozostała kwota 700 mil. zł przekazana będzie do dyspozycji Centralnej Rady Związków Zawodowych na inwestycje w zakresie kulturalno-oświatowym oraz na wyposażenie już istniejących tego rodzaju urządzeń.

Sumy powyższe włączone zostały do planu inwestycyjnego na rok 1950.

Komitet Ekonomiczny dokonał następnie rozdziału między poszczególne resorty pierwszej partii 300 samochodów ciężarowych „Star-20", polskiej konstrukcji, wykonanych całkowicie w kraju. Jak wykazały dotychczasowe doświadczenia samochody te odznaczają się w[illegible]imi zaletami w eksploatacji.

STAN POGODY

W skrajnych dzielnicach południowo-wschodnich jeszcze dość pogodnie, na pozostałym obszarze zachmurzenia na ogół duże z możliwością drobnych opadów. Temperatura od 14 do 18 st. Wiatry umiarkowane lub silne i porywiste z kierunków południowych i płd-wschodnich.

ŁAŃCUCH OFIAR

na odbudowę Zamku Warszawskiego

Narodowe zabytki kulturalne i pomniki historyczne stanowią własność całego narodu. Cały też naród odbuduje zniszczony wandalsko Zamek Warszawski, który stanie się łańcuchem wiążącym z naszą przeszłością historyczną dzisiejsze pokolenie budujące przyszłość.

Redakcja „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" wzywa swych wszystkich Czytelników do składania ofiar na odbudowę Zamku. W tym celu otworzyła listę składek, którą będzie drukować na łamach swego pisma. Zadeklarowane sumy należy wpłacać na konto Ilustrowanego Kuriera Polskiego w Bydgoszczy, konto PKO nr VI-1720 (Łańcuch ofiar na odbudowę Zamku Warszawskiego). O wpłacie i wezwaniu dalszych osób do kontynuowania łańcucha (podając ich dokładne adresy) prosimy zawiadamiać redakcję IKP — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 20 — na piśmie.

Lp.	Nazwisko	Kwota zł
744.	Wacław Dudka — Jastarnia wzywa: Wiktora Ślęczkę, nacz. UPT (Hel), Stanisława Jadczaka, wójta gminy Hel w Jastarni, Alfonsa Groenwalda, kier. szkoły w Jastarni, ks. prob. Wojciecha Główczewskiego (Jastarnia), Władysława Pawlaka, sekr. gm. Hel w Jastarni, dr. Józefa Kirscha (Wędzarnia Pomorska i Handel Ryb w Jastarni), Kazimierza Żebrowskiego (Wędzarnia Pom. i Handel Ryb — Jastarnia), Romana Kotuka i Jana Gwardzisza (Wędzarnia Pom. i Handel Ryb — Jastarnia), Stefana Bizewskiego i Ska (Wędzarnia i Handel Ryb — Jastarnia), Janusza Cielątkowskiego (Wędzarnia i Handel Ryb — Jastarnia), Jerzego Gliwicza, kier. Spółdz. Sam. Chł. (Jastarnia), Józefa Kosira (Jurata, pensjonat „Bargina"), Waldemara Mrozika (Jurata, pensjonat „Mrozik"), Franciszka Birnę, zawiadowcę stacji kolej. Jurata, Wacława Chmaruka, zawiadowcę stacji kolej. (Jastarnia), Lewandowską i Ska (F-ma „Bałtyk" — Hel), Franciszka Szewkę, kier. szkoły w Helu, Jana Radzanowskiego, felczera w Jastarni, Emila Kustusza (Jastarnia, Pl. Kościuszki 5), Józefa Długiego (Jastarnia, Kościelna 19 b), Leona Długiego (Legionowo k. Jastarni), Jakuba Lisakowskiego II (Jastarnia-Bór, Pl. Kościuszki 5), Pawła Schomborga (Jastarnia, Kościelna 15), Jana Grubbę (Jurata), Jana Zapletala (Jurata), Adolfa Zapletala (Jurata), Marię Karwac (Jurata, pensjonat „Marysieńka"), Ewę Sobiecką (Jurata — pensjonat „Mewa"), Celinę Neyman (Jurata, pensjonat „Wielkopolanka"), kpt. Lewickiego, (Jurata), Henryka Jankowskiego (Jurata), Antoniego Wawrzyniaka, kier. Gospody Sam. Chł. (Jastarnia), Bolesława Słupskiego (Jurata), Stefanię Raczyńską (restauracja „Bałtyk" — Puck, Rynek), Bolesława Bitnera (Puck, Rynek — restauracja „Bałtyk"), Józefa Ulatowskiego, nacz. UPT (Sławno), Stefana Olszaka, kier. wędzarni „Maryb" (Jastarnia), Antoniego Hałaszkiewicza (Jastarnia), Antoniego Pipera, sekr. PZPR (Jastarnia), Augustyna Tarnowskiego (Jastarnia, Kościelna), Stanisława Deca (Jastarnia), Bogdana Kozakiewicza, leśniczego GUM (Jastarnia — leśniczówka), Stanisława Szczawińskiego (leśniczówka Jastarnia-Bór), Antoniego Knopka, felczera (Jastarnia, Żymierskiego 84), Antoniego Bizewskiego (Jastarnia), Kazimierza Miotka (Jastarnia, pensjonat Europejski), Wiktora Hermana (Jastarnia, pensjonat „Neptun"), Henryka Kolubińskiego, kier. kina w Jastarni, Mieczysława Wójcikiewicza (Jurata), Franciszka Stelmaszczyka (Chałupy na Helu).	300
746.	Jan Kościelny — starosta powiatowy, Sępolno	1.000
747.	Nauczycielstwo i uczniowie Średn. Szk. Roln. — Biskupice pow. Aleksandrów Kujawski. wzywają: Średnią Szkołę Zaw. w Radziejowie Kuj., pow. Aleksandrów.	2.850
748.	Szymon Sadowski, członek prezydium Zarz. Gł. ZZ Prac. Przem. Spoż., Łódź wzywa: Józefa Skrzypka, przewodn. ZZ Prac. Przem. Spoż. oddział w Lublinie — Krakowskie Przedmieście 29, Stefana Puzonia, sekr. ZZ Prac. Przem. Spoż. w Lublinie, Mieczysława Kobusa, członka prezydium ZZ Prac. Przem. Spoż. w Lublinie, Augusta Mazurkiewicza, członka zarządu ZZ Prac. Przem. Spoż. w Lublinie, kierownika młyna PZZ nr 3 (Lublin, Szańcowa 5).	1.000
749.	Fr. Łassa, nacz. UPT — Sicienko, pow. Bydgoszcz wzywa: Jana Lubiewskiego (Sicienko, pow. Bydgoszcz), Floriana Kaczmarka (Sicienko, pow. Bydgoszcz), Czesława Kłonieckiego (Sicienko, pow. Bydgoszcz), Stanisława Zająca, wójta gminy (Sicienko, pow. Bydgoszcz), Jana Kończyka (Sicienko, pow. Bydgoszcz — Komenda „SP"), Feliksa Guzendę (Sicienko, pow. Bydgoszcz), Edwarda Szymańskiego (Mochle, p-ta Tryszczyn, pow. Bydgoszcz), Ignacego Kaczmarka (Wojnów, p-ta Sicienko, pow. Bydgoszcz), Konrada Mazurka (Zawada, p-ta Sicienko, pow. Bydgoszcz), Bolesława Specjała (Trzemiętowo, p-ta Sicienko, pow. Bydgoszcz).	300

5

Nie posłuchał. Uśmiechnął się tylko gorzko i spojrzał na nią tak, że musiała spuścić oczy.

Edward przystanął w progu. Chciał coś powiedzieć, ale wyprzedził go Michał.

— Piotrze! — podbiegł do brata. — Prosiłem cię, żebyś tu nie wchodził!

Piotr stał bez ruchu. Twarz pociemniała mu jeszcze bardziej.

— A dlaczego? spytał prowokacyjnie. — Dlaczego miałem tu nie wchodzić?

— Słuchaj... — zaczął Michał i przerwał, nie wiedząc, co powiedzieć.

— Jestem chyba normalnym człowiekiem?

Edward wszedł głębiej i szybko wtrącił się między braci:

— Ależ oczywiście! Nikt panu tego nie neguje! Niech pan zostanie z nami...

W drzwiach stanęła wylękniona matka. Szybko mrugała powiekami, jakby w ten sposób pragnęła odegnać napływające do oczu łzy.

— Chodź, Piotrusiu... — powiedziała cicho — chodź, pościelę ci już łóżko.

Zupełnie niespodziewanie zgodził się. Schylił głowę i poszedł do pokoju. Zamykając drzwi, zatrzymał się na chwilę i spojrzał prosto w oczy odprowadzającej go Marii. Uśmiechnął się i spokojnym, opanowanym głosem powiedział:

— Śpij spokojnie, Joanno! Dobrze, że przyjechałaś. Dobranoc!

Zmknął drzwi. W ciszy, która nastała, dziwnie głośno zabrzmiał szept Marii:

— Dobranoc...

Atmosfera była ciężka, kłopotliwa. Coś nieuchwytnego czaiło się w powietrzu. W uszach brzęczały jakieś niewypowiedziane słowa, w oczach lśniły ogniki zdziwienia.

Maria usiadła z wysiłkiem. Nikt nie przerywał milczenia. Trzaskał tylko ogień na palenisku i z daleka, od łąk niósł się monotonny rechot żabiego chóru. Zaczynał padać deszcz.

...Żółte, chybotliwe światło pełznie po ścianach. Głębokie cienie leżą między sprzętami. Cisza. Tylko zza drzwi dobiegają odgłosy przytłumionej rozmowy. Tam jest Joanna.

Czy Joanna? Ta sama przecież, a jednak inna. Czyżby zmieniła się tak bardzo przez ten czas? Te same oczy, te same usta. Inaczej tylko mówi. Jak ktoś zupełnie obcy, jak ktoś, kogo widzi się po raz pierwszy.

Wiedział, że wróci. Wierzył w to zawsze. Czekał.

Nie chciała przyjść. Zwodziła go ciągle, kryła się przed nim. A teraz jest. Siedzi tam w kuchni i rozmawia z matką. Słychać wyraźnie jej głos, jej znajomy, niezapomniany głos.

Trzeba wytężyć wszystkie siły, trzeba całą mocą nad sobą panować, by nie wstać i nie pójść tam. By nie pójść do Joanny.

Jeszcze chwila. Więc, jak to było?

W pokoju półmrok. Lampa już dogasa, nafta widocznie się kończy. Za moment będzie ciemno. Szeleści wahadło ściennego zegara, wciąż pachną dziwnie jakieś zwiędłe kwiaty.

Okno zupełnie ciemne. Pada pewnie deszcz, bo słychać szmer kropli spływających wzdłuż czarnych szyb.

Piotr leży na łóżku. W butach i ubraniu. Na czole drobne krople potu. Całą siłą woli stara się zachować spokój. Trzeba być trzeźwym, trzeba odegnać wszystkie głosy, odpędzić majaki i przywidzenia.

Trudno to przychodzi. Przedziera się przez szyby uparty poszum lasu, noc woła dalekim, głośnym echem. Ciasno w pokoju. Chciałoby się wyjść, pójść prosto przed siebie szeroką, leśną drogą, pójść przez deszcz i mrok, odejść stąd gdzieś daleko na podmokłe łąki, na szosy nieznane i nieznane trakty. Może tam gdzieś, może w przydrożnym cieniu, może u skraju czarnego zagajnika czeka Joanna...

Spokój. Piotr z wysiłkiem potrząsa głową.

Joanna jest przecież tutaj, w kuchni. Wróciła. Nie trzeba jej szukać, nie trzeba błądzić w mroku.

Trzeba tylko zachować spokój i rozważyć to wszystko raz jeszcze.

Wiele to kosztuje nerwów, wiele trudu.

Więc jak to było?

Piotr zamyka oczy. I nagle widzi, wyraźnie widzi!

Powoli się zmierzcha. Idą szerokim, piaszczystym gościńcem. Jak okiem sięgnąć ścierniska. Tuman kurzu kwitnie nad oddziałem. Szczęka metalicznie broń, skrzypią sztywne pasy. Środkiem drogi jadą wozy z amunicją i prowiantem. Konie parskają. Na dobrą wróżbę!

Po obu skrajach lubelskiego gościńca ciągnie wąż partyzanckiego oddziału.

Ludzie są zmęczeni. Idą wolno, ciężkim, szerokim krokiem. Za nimi kurzawa.

Trudny czas, ciężki czas. Czas walki.

Oddział majora Topora cofa się na północ. Forsownym, męczącym marszem idą w Lasy Łukowskie. Zaczęli go gdzieś na południe od Lublina, gdzieś koło Wilkołazu. Ile to czasu upłynęło od tej chwili?

Nikt nie wie. Trudno się zorientować. Od tylu dni to samo: łomot ciężkich kroków, skrzyp wozów, metaliczny szczęk broni. Usta suche, barki zdrętwiałe od ciężaru karabinów. Marsz nieustanny, marsz, który zda się nie mieć końca.

Wciąż to samo: tumany kurzu na drodze, brzozy przygięte ku ziemi, ścierniska. Marsz w dzień i w noc. Krótkie postoje w stodołach, krótkie, niewystarczające wypoczynki. Ledwie ludzie przymkną oczy, ledwie rozprostują kości — biegnie przez kwatery śpiewny okrzyk:

— Alarm bojowy!

Przerzucają go sobie z ust do ust wartownicy biegnie przez wieś, wpada do stodół, odpędza senność.

Kalendarzyk

Czwartek, 20 października 1949 r.
Katolicki: *Jana Kantego, Ireny, Marty*
Słowiański *Budzisława.*

Słońca

wschód	zachód
6.09	16.40

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Zjednoczenie Pomorskie PPB wykonało 3-letni plan w 108,8 proc.

Zjednoczenie Pomorskie PPB wykonało na dzień 1 października wyznaczony jemu przerób roczny 800.000.000 zł z Państwowego Planu Inwestycyjnego 1949 r., osiągając sumę 834.800 tys. zł.

Tym samym Zjednoczenie Pomorskie PPB wykonało plan trzyletni w 108,8%.

PPB nie ustaje jednak w pracy i podejmuje zobowiązanie wykonania do dnia 31 grudnia 1949 r. robót budowlanych na sumę ogólną 1.100.000.000 zł, na którą posiada zlecenia.

Wykonają je z pewnością!

Z dniem 12 bm. na terenie wojew pomorskiego „Służba Polsce" wykonała roczny plan prac dorywczych, tzw. „trzydniówek" — przedterminowo i z nadwyżką 7.982 junakodniówek.

Poza tym dla uczczenia 1 rocznicy Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej, junacy i junaczki oraz kadra zobowiązali się wykonać dodatkowo do dnia 30. 11. 1949 r. dalsze 130.000 junakodniówek.

Wśród powiatów na szczególną pochwałę zasługują Chojnice, gdzie młodzież „SP" roczny plan trzydniówek wykonała już w dniu 31 lipca, zobowiązując się jednocześnie do wykonania dalszych 28.000 junakodniówk, które znowu zostały wykonane przedterminowo z dniem 14 bm. Jednakże junacy i junaczki nie zadowolili się dotychczasowymi osiągnięciami i nie spoczęli na laurach. Dzielne hufce „SP" pow. chojnickiego wytyczyły sobie już nowe ambitne zadanie. Do końca br. postanowili przepracować dla kraju jeszcze 8000 junakodniówek.

— Wykonają je z pewnością.

Uwaga,

Dziecięcy zespół świetlicowy „Zrywu"

Prosimy o natychmiastowe przybycie biorących udział w balecie, do Redakcji, pok. 6, celem wzięcia udziału w eliminacyjnym konkursie baletu i tańca solowego, który odbędzie się dziś o godz. 16 w sali ZMP przy ul. Marcinkowskiego.

Kierownictwo

Miesiąc październik miesiącem marszów „Szlakami Zwycięstw"

Organizowane w tym roku marsze jesienne łączą świadomie dwa elementy: społeczno - wychowawczy i sportowy. Ich rola społeczno-wychowawcza, to związanie sportowców z najpiękniejszą historią walk polskiego żołnierza, to udział tych sportowców w Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przyjaźni, która jest gwarancją naszej niezawisłości i rozwoju gospodarczego, jest gwarancją utrwalenia pokoju.

Element drugi — to olbrzymia rola marszów jesiennych w umasowieniu wychowania fizycznego.

Wiążą one ogromne rzesze młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej w szlachetnym wysiłku sportowym, wzbudzając w tej młodzieży stałe zainteresowanie kulturą fizyczną.

Marsze wreszcie stały się przez swą masowość potężną manifestacją sportowców w walce o pokój.

Dziesiątki tysięcy młodzieży na Pomorzu startowały w marszach w dniu 16 bm., w rocznicę bitwy pod Lenino, dalsze dziesiątki tysięcy wezmą jeszcze udział w marszach, zorganizowanych przez szkoły, kluby i koła sportowe oraz Gminne Rady Sportu Wiejskiego w ciągu miesiąca października.

Z wszystkich ośrodków wiejskich i miejskich Pomorza donoszą nam o masowym udziale młodzieży i starszych w imprezie marszów jesiennych, które m. in. są jedną z norm Odznaki Sprawności Fizycznej, która w najbliższym czasie pojawi się w klapach marynarek i na mundurkach tych, którzy wypełnili wszystkie obowiązkowe normy O. S. Fiz.

Nowy start do marszów w Bydgoszczy w dniu 23 bm.

W niedzielę, 23 bm. o godz. 9 odbędzie się w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim drugi masowy start do marszów jesiennych.

Na niedzielny masowy start stawi się licznie młodzież szkół podstawowych i średnich, klubów i kół sportowych, „Służby Polsce", organizacji WF i Sportu i młodzieżowych.

Marsze „Szlakami Zwycięstw" odbywają się w ciągu października — Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Kron'ka Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W ramach imprez Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację akademia. Po okolicznościowym przemówieniu, którym z ramienia Woj. Zarz. Związku red. G. Markun zagaił uroczystość, powołano prezydium, po czym zebrani wysłuchali żołnierskich słów pp. Duńskiego i Szydłowskiego, którzy podzielili się wspomnieniami z bitwy pod Lenino, oraz kpt. Smolika z walk partyzanckich z terenów polskich i radzieckich.

Bogata część artystyczna akademii opracowana została przez prof. Markiewicza i wykonana przez młodzież Miejskich Szkół Ekonomiczno-Handlowych. Wiązankę melodii polskich i radzieckich wykonała orkiestra KBW.

Wysoki poziom części artystycznej, który uświetnił program akademii, stanowi rezultat pracy prof. Markiewicza oraz młodzieży, która od dłuższego już czasu chętnie współpracuje ze Związkiem Bojowników o Wolność i Demokrację.

Konferencja redaktorów gazetek ściennych

Zarząd Oddziału Pomorskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP zwołuje na środę 26 bm., godz. 18 *konferencję redaktorów gazetek ściennych.* Konferencja odbędzie się w lokalu redakcji „Ziemi Pomorskiej". Uprasza się o punktualne przybycie.

Dzisiaj w Pomorskim Domu Sztuki:

Koncert chopinowski

Zbigniewa Drzewieckiego

Dzień dzisiejszy sprowadza Bydgoszczy wielkie wydarzenie muzyczne o podwójnym znaczeniu! W cyklu koncertów chopinowskich, związanych z dniem setnej rocznicy śmierci Fryderyka Chopina — nowy wieczór „żywego wydania" — przynosi wykonanie sonaty b-moll *(tej z marszem żałobnym).* Szczytowe to dzieło Chopina zostanie w dniu dzisiejszym wykonane *po raz pierwszy na przestrzeni całego Roku Chopinowskiego w Bydgoszczy.*

Odtwórcą sonaty b-moll będzie znakomity pianista i wspaniały chopinista polski — rektor Zbigniew Drzewiecki.

Przewodniczący jury IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina słynie nie tylko jako niezastąpiony wykonawca dzieł Chopina. Jego liczni uczniowie, zdobywający szereg czołowych nagród na konkursach chopinowskich — m. in. Jan Ekier *i zdobywczyni pierwszej nagrody obecnego konkursu — Halina Czerny-Stefańska* — świadczą o olbrzymich zasługach pedagogicznych Zbigniewa Drzewieckiego dla chopinistyki polskiej.

Obok sonaty — program wieczoru, rozpoczynający się nie o g. 20, lecz o g. 18 w Pomorskim Domu Sztuki, przynosi szereg mazurków, walców i nokturnów oraz *niezmiernie rzadko słyszanego polonezafantazję.*

Sierebriakow w Bydgoszczy

Powitanie miłego Gościa w Ratuszu

Wczoraj przybył do Bydgoszczy w swym tournée po Polsce znany pianista radziecki P. Sierebriakow. Miły gość powitany został w Ratuszu przez przedstawicieli władz wojewódzkich i miejskich, partii politycznych, organizacji społecznych oraz przedstawicieli Komitetu Roku Chopinowskiego w Bydgoszczy.

W imieniu obywateli miasta Bydgoszczy — pierwszy zabrał głos p. o. prezydenta, Styczeń — „Witam znakomitego muzyka radzieckiego w naszym mieście, które właśnie tylko dzięki sojuszowi armii polskiej i radzieckiej uwolnione zostało od straszliwego okupanta hitlerowskiego. Talent Wasz, Obywatelu Sierebriakow, będzie dalszym ogniwem w łańcuchu pogłębienia przyjaźni pomiędzy naszymi narodami".

Po podziękowaniu, złożonym przez Gościa w języku polskim — wojewoda Kubecki powitał pianistę po rosyjsku.

„Witam Was serdecznie — powiedział wojewoda — w granicach naszego województwa jako znakomitego przedstawiciela muzyki radzieckiej. Naród polski tak samo jak inne narody świata ocenia wielką rolę Rewolucji Październikowej w Rosji, dzięki której umożliwiony został rozwój kulturalny tak narodu rosyjskiego, jak i narodów demokracji ludowej. Naród polski nigdy nie zapomni, że odzyskał swą niepodległość dzięki pomocy Armii Czerwonej i z otuchą w sercu prowadzić będzie obok narodów radzieckich wspólną bitwę o rozwój kulturalny.

Wyrażam serdeczne podziękowanie Ob. Sierebriakowowi za zgotowanie nam wszystkim swym przyjazdem do Bydgoszczy tak miłej niespodzianki".

W odpowiedzi na powitanie wojewody znakomity pianista radziecki Sierebriakow oświadczył, iż już w ub. roku pragnął odwiedzić Bydgoszcz, lecz okoliczności tak się złożyły, że nie mógł swych zamiarów zrealizować. Z tym większą radością przybył do Bydgoszczy w dniu dzisiejszym.

Następnie miłemu gościowi wręczone zostały wiązanki kwiatów od wojewody pomorskiego, SP, SD, SL i LK, po czym zebrani zaproszeni zostali przez wojewodę na tradycyjną lampkę wina.

Pierwszy toast wzniósł miły gość radziecki w języku polskim: „Niech żyje polsko-radziecka przyjaźń!" (z)

Kierownik spółdzielni przed Sądem

Starszy rewident Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskiej w Toruniu przeprowadził w Piotrkowie Kuj. doroczną lustrację ksiąg miejscowej Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej. W wyniku jej w miesiąc później kierownik mleczarni Eugeniusz Szyc, zam. w Kaczewie gm. Piotrków Kuj., został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym, do dyspozycji Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Bydgoszczy.

W toku przesłuchań podejrzanego, licznych świadków, oraz przeprowadzonych dochodzeń na miejscu ujawniono, że w czasie, gdy Szyc był kierownikiem Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Piotrkowie Kuj., oraz kierownikiem Zbiornicy Jaj w Chełmcach, w obu tych instytucjach dokonano bardzo poważnych nadużyć.

Akt oskarżenia, który już został w międzyczasie wygotowany przez Prokuraturę S. A. przeciwko Eugeniuszowi Szycowi, stwierdza, że wskutek nieprowadzenia ksiąg przerobu nabiału, spółdzielnia poniosła straty wynoszące 196.495 zł. Ponadto Szyc, zgodnie z aktem oskarżenia, nie wpisywał do ksiąg pieniędzy, które przez czas swego urzędowania pobierał od rolników za przybory mleczarskie, otręby, dokupiony nabiał i sprzedane mleko. Suma ta, wynosząca 284.544 zł, została prawdopodobnie w całości przywłaszczona przez Szyca. Ponadto Prokuratura S. A. oskarża Szyca o przywłaszczenie 285.932 zł, pobranych w czasie jego pracy od poszczególnych rolników jako zaliczki na zakup węgla, oraz 206.273 zł, przelewane periodycznie przez Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą na konto Zbiornicy Jaj w Chełmcach, a przeznaczone na gotówkowy zakup jaj od rolników.

W wyniku ujawnionych nadużyć, Eugeniusz Szyc z oskarżenia Prokuratury S. A. w Bydgoszczy odpowiadać wkrótce będzie przed sądem Rozprawa, która prowadzona będzie w trybie doraźnym, wykaże stopień winy, oraz motywy którymi kierował się osk. Szyc w czasie swej działalności w obu placówkach spółdzielczych. (z).

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ Dziś, 20 bm. — „Mazepa".

KINA — POMORZANIN: Jasna droga. POLONIA: nieczynne WOLNOŚĆ: Zwariowane lot nisko. ORZEŁ: Jasna droga GRYF: Milcząca barykada BAŁTYK: W imię życia.

Początek seansów: Pomorzanin 15.30, 17.30, 20.00 Wolność: 16 18, 20.30 Orzeł: 16.30, 18.30 21.00 Gryf: 15.30, 18.00, 20.30. Bałtyk 15.30, 17.30, 19.30.

POMORSKI DOM SZTUKI wystawa „Droga życia i twórczości Chopina" oraz „Okolice Chopina". — Godz. 18 — koncert chopinowski Drzewieckiego.

MUZEUM MIEJSKIE: w dni powszednie 9—16, w niedziele święta (wstęp bezpłatny) 11—14

DYŻURY APTEK: „Pod Koroną", ul. Dworcowa 48, tel. 24-66 i „Staromiejska" Wełniany Rynek 9, tel. 22-26.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-06 Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55 Informacja i reklamacje centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03 Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegramów 05 Zegarynka 06

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORZA BYDGOSZCZ-TORUŃ

PROGRAM LOKALNY na piątek, 21 października:

7.10 Ludowa muzyka polska i rosyjska. 7.50 Program lokalny dnia. 7.52 Pogadanka sportowa 14.15 Przegląd prasy pomorskiej 14.20 Audycja dla wsi. 14.4 Fragment powieści Leberekht „Światła w Koordi". 16.20 Grieg Koncert symfoniczny. 16.50 Feljeton pt. „Kobieta w noweli radzieckich". 22.00 Wieś pomorska w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych.

Komunikaty

Komisja Cennikowa przy Prezydencie m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że ważność cennika maksymalnych cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby, obowiązującego od 1 października 1949 r. przedłuża się na dalszy okres z następującą zmianą:

masło mlecz. det. 720 zł za 1 kg

Wyżej wymieniona zmiana obowiązuje od 15 października 1949 r.

UWAGA INWALIDZI I WDOWY OKRĘGU POMORSKIEGO!

Inwalidzi i wdowy poszukujący pracy winni natychmiast zarejestrować się w miejscowych Urzędach Zatrudnienia.

Równocześnie zawiadamiamy, że Urząd Zatrudnienia w Bydgoszczy posiada kilkadziesiąt wolnych miejsc dla inwalidów i wdów.

WAŻNE DLA OSÓB PODLEGAJĄCYCH REJESTRACJI WOJSKOWEJ

Zwraca się uwagę na rozplakatowane na słupach i tablicach ogłoszeniowych, zarządzenie Ministra Obrony Narodowej i obwieszczenie RKU Bydgoszcz - Miasto o dalszej rejestracji rezerw osobowych która odbędzie się na terenie miasta Bydgoszczy w czasie od 2. 11. 49 do 21. 1. 1950 r.

Wieczór jubileuszowy

z okazji 5-lecia „CZYTELNIKA"

W roku bieżącym Spółdzielnia Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik" obchodzi jubileusz 5-letniej działalności. Z tej to okazji w nadchodzącą sobotę, dnia 22 bm. w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy przy ul. 20 Stycznia odbędzie się Wieczór Jubileuszowy, zorganizowany przez Wojewódzki Komitet Obchodu 5-lecia Delegatury Pomorskiej „Czytelnika".

Wieczór zawierać będzie program podzielony na część oficjalną i artystyczną. W pierwszej części wygłoszą przemówienia okolicznościowe: przedstawiciel Zarządu Głównego Sp. Wyd. - Ośw. „Czytelnik" oraz przedstawiciele władz, partii i Związków Zawodowych. Wszystko to nie przekroczy granicy 30 minut, po czym nastąpi obfitująca w bogaty program część artystyczna. Zaprodukują w niej swoje występy muzyczne, solowe i recytacje zbiorowe obydwa zespoły znanego z objazdów po Pomorzu i Kujawach „Żywego Słowa". W części tej przedstawią się publiczności również dziennikarze i współpracownicy Redakcji „Ziemi Pomorskiej". Nie tylko jednak mają oni zamiar przedstawić się, ale osobiście czytać będą własne nie znane jeszcze naszym czytelnikom prace w postaci felietonów, skeczów i aktualnych migawek.

Wstęp na uroczysty wieczór jubileuszowy jest bezpłatny. Przy wejściu należy okazać zaproszenie, które otrzymać można w biurach Delegatury „Czytelnika" w Bydgoszczy, ul. Armii Czerwonej 6.

Mały Felieton

O „chomikach"

Istnieje pewna kategoria ludzi, zwanych „chomikami", „Chomiki" to bliscy krewni popularnych „ogoniarzy", których przedstawiliśmy już naszym Czytelnikom w jednym z poprzednich felietonów.

„Chomik" to skrzętny, zapobiegliwy facet, trochę podobny do wiewiórki, a trochę do niedźwiedzia, szykującego się do zimowego snu. Oczywiście nie z wyglądu, ale z zachowania.

Wygląd ma „chomik" normalny. Dwie nogi, dwie ręce, głowę i nos. Wszystko ma, co mieć powinien. Ten nos jest zaś jego głównym, podstawowym narządem.

Rano wychodzi „chomik" ze swej jamy, staje na ulicy i pociąga nosem. Co gdzie dają?

— Ogórki kiszone!

Pędem wpada do domu, chwyta wiadro i mknie do sklepu. Stoi tam godzinę. Pcha się, wierci i myśli z rozpaczą:

— Czy aby wystarczy dla mnie?

Przeważnie starcza. Spocony „chomik" dźwigając z triumfem pełne wiadro ogórków, które są mu tak potrzebne, jak potrzebną jest dziura w moście, wraca do domu, skrzętnie chowa ogórki pod łóżko, odpoczywa chwilę i znów wypada na ulicę. Znów pociąga nosem.

— Acha, pluskiewki!

Biegiem do sklepu. Przepycha się, kłóci. Kupuje 56.836 sztuk pluskiewek. Chowa je na dnie szafy, nakrywając starymi gazetami.

— Przydadzą się — mówi do żony — zobaczysz, że się przydadzą! Wczoraj mówił mi Wiewiórka, że od pierwszego pluskiewki będą tylko na kartki!

Jeszcze raz wychodzi na ulicę. Z workiem pod pachą.

— Co tu jeszcze? — pociąga swym uniwersalnym nosem.

— Słuchajcie... — oznajmia mu konspiracyjnym szeptem spotkany Chomikiewicz — kalosze sprzedają w spółdzielni...

Pędzą więc po owe kalosze. Kupią po ? par. Przyniosą do domu. Schowają.

I jeszcze raz, i znowu wszystko od początku.

— Co tu kupić?

A więc: tasiemki, otręby, guziki, smoczki. śledzie, biustonosze, zapałki, lizaki, zatrzaski i chustki do nosa. Co na drodze, to nieprzyjaciel. Wszystko się może przydać!

Znosi więc „chomik" do domu worki, torby i pudła różnych towarów, chowa je skrzętnie po kątach i cieszy się, że taki jest skrzętny, przezorny i zapobiegliwy. A jama „chomika" też wygląda ciekawie: w wannie węgiel, mąka w fortepianie, kartofle pod łóżkiem, wewnątrz tapczana śledzie, jabłka w skrzyni od węgla. Cały magazyn.

Mógłby ktoś spytać: po diabła czynią „chomiki" takie zapasy? Po co niepotrzebnie wydają pieniądze, zapełniają mieszkania kupą bezużytecznych dla nich artykułów i wywołują bałagan na rynku?

Łatwo na to odpowiedzieć: ot, po prostu „chomik" to facet stuknięty w makówkę, czyli mówiąc bardziej prozaicznie w łepetynę. Starać go się przekonać, to bezproduktywna strata czasu. A tłumaczyć mu za pośrednictwem laski, że jest idiotą, też nie wypada, bo przecież „chomik" to człowiek chory umysłowo, a wariatów bić nie można.

W krzywym zwierciadle

Wczoraj donosiliśmy z przerażeniem o zaginionej kaczce, którą drużyna „Prasy" otrzymała w upominku od jedenastki „pracowników kultury" przed meczem piłkarskim, jaki rozegrany został w Bydgoszczy. Po meczu okazało się, że kaczki nie ma. Oczywiście, przeprowadzono drobiazgowe śledztwo, które dało naprawdę owocne rezultaty. Okazało się mianowicie, że wbrew naszym podejrzliwym myślom, kaczki nikt nie rąbnął, lecz po prostu przez zapomnienie została ona na stadionie. Zaopiekował się nią jeden z pracowników „Gwardii", starannie dożywiał, wreszcie widząc, że kaczka chudnie w zadziwiającym tempie, zawiadomił o tym naszą redakcję. Zwołano natychmiast „naradę wytwórczą" z udziałem delegatów dwóch pozostałych redakcji dzienników pomorskich. Przez szereg godzin trwały długie narady na temat: co zrobić z kaczką?

W międzyczasie kaczka spacerowała po wszystkich pokojach, czyniąc tam straszny bałagan.

Propozycją, która zyskała ogólny aplauz, był wniosek jednego z redaktorów, o treści następującej: kaczkę zamordować, upiec i następnie zjeść. Niestety wniosek ten upadł ze względów moralnych. Nie wypada bowiem zjadać kaczki, która jest własnością społeczną. Wobec tego postanowiono kaczkę ofiarować osobie, która jej naprawdę potrzebuje. Zadzwoniono do pewnej instytucji i zgłosiła się natychmiast bardzo uboga wdowa, której w bardzo uroczysty i oficjalny sposób kaczkę ową wręczono. Właściwie wszystko by można na tym zakończyć, bowiem nie wiemy co dalej się z kaczką stało i nie chcemy zaglądać do cudzego garnka, jednak czujemy się w obowiązku dodać, iż pogłoski twierdzące jakobyśmy ową kaczkę zjedli, były pogłoskami krzywdzącymi i nieprawdziwymi. Kaczka nasza otarła łzy biednej wdowie, nakarmiła i w pełni wykonała swe szczytne obowiązki. W ten więc sposób tajemnica kaczki została wyjaśniona, co z wielką satysfakcją podajemy do wiadomości ogółu. Niechaj rozwieją się fałszywe wersje, twierdzące, że kaczkę zjedliśmy!

TABELA WYGRANYCH 7 LOTERII

2-gi dzień ciągnienia II-e klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 66971.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2999 16748 19276 30217 32986 33407 38556 54702 62388 62518 70974.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 637 7640 8286 12832 31961 37750 43945 47251 48419 51520 59421 63646 74044 74186 82272 84881 96203 96958 98520.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 530 1004 4677 5647 7601 8922 13589 19269 21918 35181 36239 43054 43096 43228 45025 46386 46941 48962 54575 55975 64050 67772 72158 72810 73034 73602 78247 78601 82416 86615 87902 91754 93018 93866 94848 97734 98599 99441.

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 164 1186 1524 3650 4248 4554 5923 6450 6730 7915 8201 10325 12375 12992 13337 13996 15930 20810 21545 22290 23143 23948 25019 27407 29289 31292 32272 32362 34410 35077 35725 36276 36659 36672 37776 38964 40193 41741 45415 45532 46220 46929 49740 49931 50085 51001 51258 51320 51504 53002 53395 54085 54149 57409 58358 58539 61416 63782 64574 68558 68822 68949 69337 70126 70557 70753 71053 71105 72071 72532 72783 73772 76365 77901 78217 78442 78504 78753 79835 80248 82381 84954 85235 85398 87229 92042 94439 95974 96197 97301 97553 98314 98481 99769.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 29 465 483 648 834 877 897 944 1206 255 330 480 525 2436 780 3407 449 612 946 4405 975 5051 098 372 529 943 6038 303 383 7089 925 8086 098 9324 595 637 912 935 10396 736 11085 118 738 798 12422 13093 380 747 14489 724 129 15525 16102 107 516 811 17255 399 815 18606 758 789 19109 740 894 21199 208 22192 690 774 24428 661 873 25272 610 821 26800 981 27184 975 28519 29272 554 880 956 30008 31240 397 943 32475 621 666 33022 34454 632 933 35211 36024 153 317 37661 38846 39235 447 40450 513 816 826 931 41115 912 42144 177 499 745 961 43464 44814 45325 342 817 876 46432 47185 49065 128 182 404 409 50143 182 263 565 51334 916 927 54042 152 245 738 55159 268 356 949 995 56277 57344 570 651 58224 439 801 59028 60326 596 679 797 61151 610 677 62813 63075 555 630 785 929 64269 950 65404 582 66014 405 540 833 67100 484 68458 974 69371 853 70696 766 71026 075 482 540 790 72539 759 905 73135 165 532 665 74600 634 75879 934 76863 77662 821 78385 978 80036 662 694 836 912 81146 82587 83155 84317 513 585 956 85918 86056 387 459 483 87308 88267 371 546 624 89152 310 90157 896 91024 355 702 92718 880 93285 363 464 704 814 992 94388 640 919 95095 719 96503 504 918 97378 585 860 98684 746 838 842 895 99048 061 463.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.

20076 85 138 78 82 8 92 264 73 331 476 571 601 918 19 38 21085 207 365 78 407 14 27 80 555 741 61 98 844 69 90 912 65 22016 80 113 58 66 205 301 16 506 70 88 649 81 729 76 851 925 48 49 23045 185 209 20 36 40 323 413 573 656 78 713 81 839 970 24053 68 134 245 474 511 746 96 816 35 25023 136 42 330 98 454 98 544 59 656 709 892 902 82 26089 49 76 81 130 74 221 43 99 390 95 462 503 15 71 86 8 628 842 905 18 27017 59 96 106 12 44 265 88 91 392 529 615 17 96 749 66 79 98 851 937 94 28002 12 22 132 36 81 414 17 40 566 636 913 29015 41 80 389 444 513 23 664 85 90 30021 36 250 65 82 304 448 71 79 594 602 755 64 90 804 99 923

Dalszy ciąg wygranych podamy w następnym numerze)

Wałbrzych - Bydgoszcz 8:8

WAŁBRZYCH. W Wałbrzychu rozegrany został międzymiastowy mecz bokserski między reprezentację Pomorza, występującą pod firmą Bydgoszczy, a reprezentacją prowincji dolnośląskiej, która walczyła jako reprezentacja Wałbrzycha. Walki stały na dobrym poziomie. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Wyniki techniczne: Lindner (W) przegrał na punkty ze Znanieckim; Linkowski II (W) pokonał Pińskiego; Szczygielski I (W) przegrał z Kowalewskim; Michalak (W) przegrał z Piotrowskim; Kotas (W) pokonał Baranowskiego; Kukurudz (W) przegrał z Palińskim; Budziłło (W) wygrał przez dyskwalifikację Stockiego w II rundzie; Branecki (W) wygrał przez dyskwalifikację Niewczasa w II rundzie.

Obóz treningowy dla pięściarzy

WARSZAWA. W związku ze zbliżającymi się meczami międzypaństwowymi PZB powołał na obóz kondycyjny, który rozpoczął się 19 bm. w Warszawie, 32 pięściarzy z ośmiu okręgów.

Na obóz zostali powołani: *z Poznania* — Woźniak, Liedtke, Panke, Ścigała, Kazimierczak, Grzelak, Kołeczko, Majewski; *z Gdańska* — Mikołajczewski, Kruża, Antkiewicz, Chychła, Iwański, Kwiatkowski, Flisikowski; *z Wrocławia* — Kasperczak, Kurowski II; *z Łodzi* — Kargier, Debisz, Jaskóła, Niewadził; *ze Szczecina* — Sadowski, Rutkowski; *z Pomorza* — Piotrowski, Cebulak; *ze Śląska* — Grzywocz, Sznajder; *z Warszawy* — Żurawski, Komuda, Kolczyński, Wilczek, Szymura.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

E. Dańko — „Chińska tajemnica" Spółdz. Wyd. Ośw. „Czytelnik" Warszawa 1949. Przekład z rosyjskiego J. Tołwińskiej i H. Rogalowej.

Leonid Sołowiew — „Maciwoda" część I i II — Spółdz. Wyd. Ośw. „Czytelnik", Warszawa 1949. Przekład I Zabłudowskiej. Tomiki 35 i 36 Biblioteki Romansów i Powieści.

Mobilizacja piłkarzy

przed meczem z CSR

WARSZAWA. Kapitanat sportowy PZPN powołał 32 piłkarzy, z których wyłonione zostaną dwie reprezentacje Polski na międzypaństwowe mecze z Czechosłowacją w Witkowicach i Poznaniu (30 bm.):

bramkarze — Jurowicz (Wisła), Rybicki (Cracovia), Borucz (Polonia — Warszawa), Skromny (Legia), Krystkowiak (Warta);

obrońcy — Gedłek (Cracovia), Wołosz (Polonia-W-wa), Flanek (Wisła), Serafin (Legia), Sobkowiak Kolejarz), Barwiński (Tarnovia);

pomocnicy — Parpan (Cracovia), Jabłoński II (Cracovia), Słoma (Kolejarz), Suszczyk (Ruch), Duda (Naprzód Lipiny), Wieczorek (Górnik Szombierki), Legutko (Wisła), Skrzypniak (Warta);

napastnicy — Świcarz (Polonia W-wa), Kohut (Wisła), Mordarski (Legia), Czapczyk (Kolejarz), Białas (Kolejarz), Wojciechowski II (Kolejarz), Alszer (Ruch), Hogendorf (ŁKS), Patkolo (ŁKS), Baran (ŁKS), Łącz (ŁKS), Wiśniewski (Polonia W-a), Cieślik (Ruch).

Wymienieni zawodnicy, z wyjątkiem piłkarzy poznańskich (Warty i Kolejarza), którzy przewidziani są do II reprezentacji, zbiorą się w dniu 23 bm. w kasynie huty Batory w Chorzowie. Wyjazd pierwszej drużyny do Witkowic nastąpi w piątek, 28 bm. W tym samym dniu zawodnicy, wyznaczeni do II reprezentacji, udadzą się do Poznania.

Wełnę owczą korzystnie wymienia na włóczkę i kupuje 2534 Z. WIŚNIEWSKI S-ka Bydgoszcz, Wyzwolenia 1. Tel. 11-26

FUTRA Błamy, lisy, różne skórki futerkowe Kupno - Sprzedaż „OCCASION" Gdynia, ul. Świętojańska 36 2887

Wózki dziecięce 2847 poleca W. Czachorowski, Bydgoszcz Pomorska 21 (wejście Śniadeckich)

Migdały włoskie słodkie łuszczone - nadeszły HAGET — GDYNIA Sieroszewskiego 1 a — tel. 34-21 2886

Poszukuję pokoju niekrępującego, komfortowego, mogą być peryferie, cena obojętna. Oferty kierować IKP Bydgoszcz pod „1414". (7071)

NAUKA TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź, skrzynka 163. (2820)

PRACY POSZUKUJĄ Starsza uczciwa, dobrymi referencjami przyjmie posadę na plebanii. Oferty IKP Bydgoszcz „2889" (2889)

ROZPOWSZECHNIAJCIE ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Z Chojnic i okolicy OGŁOSZENIA do ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO przyjmuje Ag. IKP. Chojnice, ul. Kościuszki 30 Ag. prowadzi rozsprzedaż IKP oraz przyjmuje zamówienia na prenumeratę

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, PIĄTEK, 21 PAŹDZIERNIKA.

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Muzyka rozrywkowa. 6.35 Gimnastyka. 7.05 Program dnia. 7.10 Ludowa muzyka polska i rosyjska. 7.50 Program lokalny dnia. 7.52 Pogadanka sportowa. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 Przegląd prasy pomorskiej. 14.20 Audycja dla wsi. 14.45 Fragment powieści Leberekht'a „Światło w Koordii". 14.55 Zapowiedź słuchowiska 15.00 Książka w Związku Radzieckim. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 O krasnoludkach i sierotce Marysi — audycja dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Grieg — koncert fortepianowy. 16.50 Felieton pt. „Kobieta w nowelach radzieckich". 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17.45 Związek Radziecki walczy z posuchą. 18.00 Reportaż. 18.15 Melodie świata. 18.40 Wszechnica radiowa. 19.00 Audycja dla wsi. 19.13 Symfoniczna muzyka rosyjska. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 Koncert z Budapesztu. 21.40 Czterdzieści wieków poezji. 22.00 Wieś pomorska w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych. 22.15 Na „Dobranoc" — koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka operowa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

HUMOR

— Czy pan także lotnik?
— Nie, automobilista!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-00266